

Justyna i Piotr,

W królestwie naszych czterech ścian,
rozegrał się jak film,
nasz romans który w oczach mam, tornero,
czas życia spłacić dług ,
tęsknocie wyjść przed próg,
Zbyt dobrze było razem nam,
by mogło dłużej trwać,
pozostał wspomnień świat tornero,
nic nie zagłuszy już ,
w mym sercu twoich słodkich słów,
Ref. Wróc jak wracają sny,
obiecałaś mi, mówiąc to
tornero, tornero.
Dlaczego nam nie wyszło,
kiedy jesteśmy stworzeni dla siebie?
Nie ma takich słów,
abym mogła wyrazić co czuje,
pragnęłam w twych ramionach budzić się i zasypiać,
wysłuchana tylko w twój oddech.
Pamiętasz? Na pożegnanie powiedziałam ci: tornero,
to znaczy że wrócę, powrócę kiedy tylko zechcesz.
Dziś do stracenia nie mam nic.
Odeszły nawet sny,
i tylko na poduszce mej,
twój zapach śpi,
leczy gdy mi go porwie wiatr,
zapomni o nas świat,
Ref. Wróc jak wracają sny,
obiecałaś mi mówiąc to
tornero, tornero.